

# KLIMATY

## ŚW. ANNY

Nr 752/ 30 lipca 2023 ISSN 2080-0010

**XVII Niedziela Zwykła**



### LITURGIA SŁOWA

#### PIERWSZE CZYTANIE

1 Krl 3, 5. 7-12

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej: W Gibeonie Pan ukazał się Salomonowi w nocy, we śnie. Wtedy Bóg rzekł: «Proś o to, co mam ci dać». A Salomon odrzekł: «O Panie, Boże mój, Ty ustanowiłeś królem Twego sługę w miejsce Dawida, mego ojca, a ja jestem bardzo młody i nie umiem rządzić. Ponadto Twój sługa jest pośród Twego ludu, który wybrałeś, ludu mnogiego, którego nie da się zliczyć ani też spisać z powodu jego mnóstwa. Racz więc dać Twemu słudze serce rozumne do sądzenia Twego ludu i rozróżniania dobra od zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny?» Spodobało się Panu, że właśnie o to Salomon poprosił. Bóg więc mu powiedział: «Ponieważ poprosiłeś o to, a nie poprosiłeś dla siebie o długie życie ani też o bogactwa, i nie poprosiłeś o zgubę twoich nieprzyjaciół, ale prosiłeś dla siebie o umiejętność rozstrzygania spraw sądowych, oto spełniam twoje pragnienie i daję ci serce mądre i pojętne, takie, że podobnego tobie przed tobą nie było i po tobie nie będzie».

Oto słowo Boże

#### PSALM RESPONSORYJNY

Ps 119 (118), 57 i 72. 76-77.  
127-128. 129-130

**Jakże miłuję Prawo Twoje, Panie**

Pan jest moim działem, \*  
przyrzekłem zachować słowa Twoje.  
Prawo ust Twoich jest dla mnie lepsze \*  
niż tysiące sztuk złota i srebra.

Niech Twoja łaska będzie mi pociechą \*  
zgodnie z obietnicą daną Twemu słudze.  
Niech Twa litość mnie ogarnie, a żyć będę, \*  
bo Twoje Prawo jest moją rozkoszą.

Przeto więcej miłuję Twoje przykazania \*  
niż złoto, niż złoto najczystsze.  
Dlatego uważam za słuszne wszystkie Tve  
postanowienia \*  
i nienawidzę wszelkiej drogi fałszu.

Twoje napomnienia, Panie, są przedziwne, \*  
dlatego przestrzega ich moja dusza. Poznanie  
Twoich słów oświeca \*  
i naucza niedoświadczonych.

#### DRUGIE CZYTANIE

Rz 8, 28-30

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian: Bracia: Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamysłu. Albowiem tych, których przedtem poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był Pierworodnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał – tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił – tych też obdarzył chwałą.

Oto słowo Boże

**D-9K 'DFN98 '9K 5 B; 9 @**

Por. Mt 11, 25

Wystawiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

#### EWANGELIA

Mt 13, 44-52

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza: Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją». «Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieliście to wszystko?» Odpowiedzieli Mu: «Tak». A On rzekł do nich: «Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare».

Oto Słowo Pańskie

#### W Klimatach:

Wilanowskie odpusty. . . . . 2

79. rocznica wybuchu  
Powstania Warszawskiego. . . . . 3

Nabożeństwa w pierwsze  
dni miesiąca sierpnia . . . . . 3

Galeria Dzwonnica zaprasza  
na wystawę malarstwa p. Andrzeja  
Brzozowskiego. . . . . 4

### KOMENTARZ

*Wielkie szczęście miał człowiek, który znalazł skarb. Mając świadomość jego wartości postanowił sprzedać wszystko, aby nabyć ziemię, w której się znajdował. Możemy przypuszczać, że jego wartość o wiele przewyższała wartość nabytej ziemi. Takim szczęśliwcem jest każdy, kto przynależy do królestwa Bożego. Otrzymaliśmy dar, którego nie moglibyśmy za żadną cenę nabyć. Jednak, jak to z darem bywa, często nie jest on doceniany.*

Ks. dr Waldemar R. Macko

#### MODLITWA RÓŻAŃCOWA

wspólnot parafialnych  
w sierpniu br. o obronę życia  
od poczęcia do naturalnej śmierci.

Pon. 16.30 - Koła Żywego Różańca  
Wt. 18.30 - Odnowa w Duchu  
Świętym

Śr. 18.30 - Miłosierdzie Boże  
Czw. 18.30 - Bractwo Adoracyjne

Pt. 12.30 - Legion Maryi  
Sob. 7.30 - Koła Żywego Różańca  
Nied. 14.00 - wszystkie wspólnoty

# Wilanowskie odpusty.

## Od Świętej Anki Zimne wieczory i poranki

Dzień 26 lipca, każdego roku, jest dla mieszkańców Wilanowa, a właściwie dla całej parafii Świętej Anny, obejmującej jeszcze niedawno całkiem spory obszar południowej Warszawy, dniem szczególnym. W tym dniu przypada święto patronalne naszej parafii.

Kilkadziesiąt lat temu, jeszcze jako dziecko z niecierpliwością wyczekiwałem tego dnia, ponieważ po uroczystej Sumie w kościele, można było uczestniczyć w wydarzeniu, które w Wilanowie, kilkadziesiąt lat temu nie miało sobie równych. Tego dnia przypadały również imieniny mojej Babci, ze strony Mamy, Anny Klimek z domu Wiśniewskiej. Gdy zjawiałem się u niej z życzeniami, zawsze pamiętała, że poprzedniego dnia były moje imieniny i dorzuciła jeszcze parę złotych na uciechy odpustowe.

A czego to na odpuscie nie było. Stragany uginęły się od przeróżnych złotych pierścionków z niebieskim oczkiem na szczęście, blaszanych zegarków, pierzastych kogucików, baloników na druciku, motyli drewnianych. Nie mogło także zabraknąć akcesoriów dla prawdziwych mężczyzn. Były to różnego typu pukawki, jak również broń długa i krótka z kapiszonowcami i korkowcami oraz niezbędna do nich amunicja.

Były również strzelnice, gdzie z wiatrówki, kawalerowie mogli wypróbować swe oko i „ustrzelić” kwiatka dla dziewczyny, o którą podczas starcia z rywalem, niejednokrotnie zabarwiała się na kolor czerwony biała koszula, obowiązkowo wykruchmalona na odpust.

Do karuzeli ustawiała się kolejka chętnych na mocne wrażenia, podczas szybowania nad głowami innych. Dobrze prosperowały stoiska, na których sprzedawano wyplatane z różnych materiałów kapelusze, służące okolicznym gospodarzom do ochrony przed prażącym słońcem, gdy podczas upałów trzeba było stanąć do zbliżających się żniw.

Nie mogło się obyć bez słodkości. „Pańska skórka”, praktycznie nie znana poza okolicami Warszawy i wata cukrowa, wśród najmłodszych, robiła furorę. Przekupki oferowały różnego rodzaju obwarzanki, serwowane niemal na wszystkich straganach. Nie mogło się obyć bez lodów roznoszonych w specjalnych skrzynkach, przez lodziarzy ubranych w białe kitle, ale przede wszystkim tych niezapomnianych sprzedawanych przez panią Małkowską w budce na stacji kolejki wilanowskiej. Popijało się to wszystko lemoniadą bądź oranżadą. Dla starszych było piwo z beczi, a zdarzało się i coś mocniejszego.

Przede wszystkim był to dzień spotkań rodzinnych, a rodziny w okolicach Wilanowa były wtedy liczne, ale także przyjaciół i znajomych. Do Wilanowa na odpust św. Anny przyjeżdżało kilkanaście tysięcy ludzi, którzy wraz z miejscowymi parafianami stanowili ponad dwudziestotysięczną rzeszę ludzi.

Wszystkie tereny wokół kościoła, stacji kolejowej i w parku, były zajęte przez biesiadujących, którzy spożywali produkty przywiezione w koszach piknikowych i nabytych na miejscu. Wszędzie było pełno ludzi, nie zważających na tłok, usiłujących dostać się w różne miejsca.

To było przyczyną katastrofy, bodaj największej w dziejach Wilanowa, jaka miała miejsce w niedzielę 29 lipca 1906 r., podczas odpustu. Wtedy to zbyt duża liczba osób, mimo protestu przewoźnika, weszła na pokład promu, kursującego przez jezioro Wilanowskie – z parku do Morusina.

W tym miejscu oddajmy głos dziennikarzowi, podpisującemu się Redivivus, gazety „Świat”, który był naocznym świadkiem tego wydarzenia i opisał to w swojej gazecie.

## Zatonięcie promu w Wilanowie

„... W ubiegłą niedzielę przychodzi do mnie Konar – autor „Sióstr Malinowskich” i „Panien”, z propozycją:

- Skorzystajmy z dnia świątecznego i jedźmy do Konstancina. Odetchniemy świeżym powietrzem wiejskim. Odpocznemy w ciszy i spokoju lasu. Zapomnimy nawet o zamachach, zabójstwach, rabunkach. Nie będziemy wcale mówili o polityce. Zobaczysz, jak nam to dobrze zrobi.

- Doskonale. Jestem gotów.

Przybywamy na dworzec kolei wilanowskiej. Tłok nie do opisania. Lecz trafem szczęśliwym znajdujemy w wagonie miejsca siedzące, zaledwie kilka starszych dam pakuje nam się na kolana. Pociąg zaczyna pędzić z szybkością jednokonnej dorożki przez okolice podmiejskie, których zewnętrznego powabu jednak nie pozwala nam ocenić dym i iskry, miotane w nieprawdopodobnej ilości przez maleńką lokomotywę. Co parę minut długie postoje na stacyach. Wreszcie Wilanów. Musimy wysiąść, ponieważ pociąg nie idzie dalej. Ten, który dąży do Konstancina, przybędzie dopiero o 2-jej. Mamy godzinę czasu. Pójdziemy do parku, by zażyć chłodu w cieniu drzew, sadzonych dłonią bohatera z pod Wiednia.

Do parku wszakże dostać się nie łatwo. W Wilanowie odbywa się odpust. Wielotysięczny tłum zalega plac przed kościołem, wszystkie drogi i trawniki. Tuman gęstego kurzu unosi się nad wioską. Zwarta ciżba otacza stragany z obwarzankami i nader brzydkiemi zabawkami glinianianymi.



Kościół św. Anny w Wilanowie,  
ryt. P. Dziezic, z albumu Wojciecha  
Gersona, Hipolita Skimborowicza,  
Wilanów, Warszawa 1877;  
Biblioteka Narodowa

Z otwartych drzwi świątyni dochodzą odgłosy śpiewów pobożnych.

Na murawach rozlokowały się niezliczone rodziny, spożywając przywiezione zapasy. Zatluszczone papiery pokrywają zieloną ruń trawy. W parku ten sam widok, szczerze demokratyczny, lecz mało ujmujący.

- Może - byśmy się przeprawili na drugą stronę łący wiślanej? Tam będzie luźniej...

Zbliżyliśmy się do promu. U przystani ścisk niesłychany. Nikt nie pilnuje porządku, rozbawiony tłum ma całkowitą swobodę. Próbuje dostać się na prom. Daremnie. Odpychają nas szorstko. Jakaś panienka, w białej sukni i wypiekami na twarzy, usilnie stara się wświdrować mi szpic parasolki w oko. Konar jest nieco rozczarowany; przed chwilą zachwycał się zdolnością naszych szerokich warstw społecznych do samodzielnego korzystania z wolności. Widok zniszczonych trawników pięknego parku oziębłił jego zapał. Gdy odchodzimy od obłożonego promu, zaczyna filozofować, że wolność bez porządku nie jest prawdziwym ideałem ludzkości. Idziemy kilkadziesiąt kroków wzdłuż łący... Wtem za nami zrywa się krzyk, jeden, drugi, - rośnie w przeraźliwy wrzask... Odwracamy się.

Przebóg! Co się dzieje? Prom, wypełniony bezkształtną masą ludzką, zachwiał się, trzasnął i z wolna zagłębia się w rzece. Skoczyliśmy ku przystani. Woda sięga już do kolan, pasa, - z szarej roztoczy wyzieraają tylko twarze, wykrzywione obłędym strachem, ręce wzniesione do góry w kurczowych drganiach. A wokół wzmaga się straszny krzyk, miesza się z płaczem i jękiem, gdzieś rozlega się spazmatyczny płacz. Piekiło! Woda kłębi się, ludzkie postacie wypływają na wierzch, szarpiają się, czepiają wzajem i - nikną w głębi...

Z obu brzegów obnażeni mężczyźni rzucają się z pluskiem do wody. Ze wszech stron spieszą łodzie ratunkowe. Tam moja siostra! Moja matka! Moje dzieci! Setki obłąkanych ▶



► oczu patrzą, jak przed nimi walczy ze śmiercią kilka dziesiątków żyjących istot. Tu i ówdzie poczynają wyciągać napół przytomne ofiary... Piekiło!

... Wracaliśmy w milczeniu na dworzec. Przy kościele była wciąż ciżba. Tłum nie wiedział o wstrząsającej katastrofie i bawił się. Lecz ta wesołość była pozorna, gasła co moment, zamieniając się w masowy poploch. Widzieliśmy, jak nagle ów wielotysięczny tłum rzucił się do ucieczki, jak dorośli i dzieci biegli przed siebie w panicznym strachu. – Co się stało? Nikt nie umiał dać odpowiedzi. Dziś nerwy rozstrojone nie są wyłącznym przywilejem znudzonej hrabiny lub bankierowej. Znużony twardą, powszednią pracą tłum, jest zdenerwowany jak stara histeryczka. Na placu, we wsi, nie spotkać było żandarma lub policyanta. Nikt nie krępował zabawy zgromadzonego ludu. A jednak wciąż wybuchała białym płomieniem niewyrozumowana trwoga, gnając kobiety i mężczyzn na oślep.

... Chcieliśmy się dostać na pociąg, idącą do Konstancina. Odpędzano nas kulakami. Chcieliśmy wrócić do Warszawy. W potyczce o miejsca zostaliśmy pobici. Jeśli poważna kolej Wiedeńska nie potrafi obrachować się z ruchem niedzielnym i traktuje nieszczęśliwych wycieczkowiczów, gorzej niż woły lub krowy, - czyż można wymagać więcej od podmiejskiej kolejki? Po długich kłopotach znaleźliśmy naroście jednokonną dorożkę warszawską, której woźnica ulitował się nad losem dwóch nieszczęśliwych literatów i powłókł się z nimi do stolicy ...”

Gazety z tamtego okresu informowały o dziewięciu ofiarach śmiertelnych i kilku których nie udało się jeszcze wydobyć z dna jeziora.

Oto kilka nazwisk ofiar tej tragedii: Karol Krug – lat 15, Feliks Żyłek – lat 12, Ludwika (nazwisko nie ustalone) służąca u państwa Malinowskich w Warszawie – lat 22, Stachowska – lat 18, Leonard Kotkowski – lat 15.

W kilku gazetach pojawiły się pogłoski, że tragedia została spowodowana przez panikę wywołaną strzałami pistoletowymi, co wyklucza opis przyczyn i przebiegu tragedii zamieszczony powyżej.

Ofiar byłoby dużo więcej, gdyby nie pewien młodzieniec, który akurat wtedy przebywał w parku wilanowskim. Tak o nim pisze Olgierd Budrewicz w książce pt. „Sagi Warszawskie”:

„Alfred Loth (1882-1967) skończył studia politechniczne w Zwickau. (...) Ale główną pasją życiową Alfreda była praca społeczna. Należał do współorganizatorów Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich, został pierwszym prezesem PKOL w Polsce Ludowej. Od 1903 roku do końca swego życia działał w Warszawskim Towarzystwie Wioślarskim, był jego prezesem. Przez 20 lat pełnił funkcję wiceprezesa Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej. (...) Kronikarz sportowych wyczynów roku wspomina, że Alfred po powrocie ze studiów organizował na Polu Mokotowskim mecze piłki nożnej, podczas których grało się do jednej bramki. Uprawiał aktywnie wioślarstwo, szermierkę, gimnastykę, pływanie, łyżwiarstwo, lekką atletykę, tenis. W roku 1907 (powinno być w 1906) ten pionier pływactwa i instruktor Towarzystwa Ratowania Tonących ocalił życie 17 osobom w czasie katastrofy promu w Wilanowie”.

Krzysztof Kanabus

## 1 SIERPNI 2023

### WILANÓW:

godz. 16.00

Msza św. w Kolegiacie św. Anny, ul. Kolegiacka 1

około godz. 17.00

wystawienie asysty honorowej, złożenie wieńców w kwaterze powstańczej na cmentarzu przy ul. Wiertniczej

### POWSIN:

godz. 17.00

Msza św. w godzinę wybuchu Powstania na Cmentarzu Powstańców Warszawy, wystawienie asysty honorowej i Apel Poległych

Burmistrz Dzielnicy Wilanów m.st. Warszawy Ludwik Rakowski  
Przewodniczący Rady Dzielnicy Wilanów m.st. Warszawy Hubert Królak  
Centrum Kultury Wilanów



## PIERWSZY WTOREK MIESIĄCA

1 sierpnia 2023 r. godz. 18.00.

Msza św. w intencji dzieci, które odeszły od wiary i ościo-a odz icZ bdbziców, modlitwa rozpocznie się o godz. 17.30

## PIERWSZA ŚRODA MIESIĄCA

2 sierpnia 2023 r. godz. 18.00.

Msza św. wotywna o św. Józefie a po Mszy nabożeństwo do Przczystego Serca św. Józefa.

## PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

3 sierpnia 2023 r. godz. 17.00.

Msza Święta wotywna o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie w intencji kapłanów z naszej parafii, a po mszy odmawiamy Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

## PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

4 sierpnia 2023 r.

Msza św. wotywna o Najświętszym Sercu Pana Jezusa godz. 12.00

Nabożeństwo pierwszopiątkowe zostanie odprawione po Mszy św. o godz. 18.00.

## PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA

5 sierpnia 2023 r. godz. 7.00

Msza Święta, Różaniec i rozważanie jednej z tajemnic Różańca przez 15 minut.

## 79. ROCZNICA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1 sierpnia 2023 r. godz. 16.15

Msza św. w kościele

w intencji żywych i zmarłych uczestników powstania.

Po Mszy św. przejdziemy na cmentarz parafialny do kwatery grobów powstańczych, gdzie o godz. 17.00. – godzinie "W", o której rozpoczęło się powstanie – uczymy pamięć poległych i pomordowanych powstańców.

## XVII Niedziela Zwykła – 30 lipca 2023 r.

- Dziś w naszym kościele obchodzimy uroczystość patronalną, z którą związana jest łaska odpustu. Odpust jest darowaniem przed Bogiem kary doczesnej za grzechy zgładzone już co do winy, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbca Chrystusa i świętych. Można go uzyskać dla siebie lub w intencji zmarłych pod zwykłymi warunkami, tzn.: jeżeli jesteśmy w stanie łaski uświęcającej, przyjęliśmy lub przyjmujemy Komunię św. i odmówimy modlitwę Pańską oraz Wyznanie Wiary. Główna Msza św. odpustowa wraz z procesją Eucharystyczną zostanie odprawiona o godz. 13.00.
- Nabożeństwo ku czci św. Anny zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nim modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
- We wtorek, 1 sierpnia, przypada 79. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Msza św. w intencji żywych i zmarłych uczestników powstania zostanie odprawiona o godz. 16.15., w kościele. Po Mszy św. przejdziemy na cmentarz parafialny do kwatery grobów powstańców, gdzie o godz. 17.00. – godzinie "W", o której rozpoczęło się powstanie – uczymy pamięć poległych i pomordowanych powstańców.
- Msza św. w intencji dzieci, zwłaszcza tych które odeszły od wiary i Kościoła oraz ich rodziców, zostanie odprawiona we wtorek, 1 sierpnia o godz. 18.00. Przed Mszą św. rodzice modlić się będą w intencji swoich dzieci odmawiając różaniec.
- Msza św. wotywna o św. Józefie zostanie odprawiona w najbliższą środę, 2 sierpnia br. o godz. 18.00., a po niej Nabożeństwo do Przczystego Serca św. Józefa przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.
- W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. W czwartek, 3 sierpnia, o godz. 17.00. zostanie odprawiona Msza św. wotywna o Chrystusie Najwyższym Wiecznym Kapłanie, a po Mszy zostanie odmówiona koronka do Miłosierdzia Bożego. W tym dniu, w sposób szczególny modlimy się o powołania kapłańskie. W piątek, 4 sierpnia, o godz. 18.00. zostanie odprawiona Msza św. z intencją wynagradzającą Bożemu Sercu. Po Mszy wraz z Wspólnotą Odnowy w Duchu Świętym zapraszamy na Nabożeństwo Pierwszopiątkowe. Z sakramentu pokuty i pojednania można będzie skorzystać rano i od godz. 16.00. Pragniemy również odwiedzić chorych i osoby w podeszłym wieku. Imiona i nazwiska oraz adresy osób pragnących skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania oraz przyjąć Najświętszy Sakrament prosimy zgłaszać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej. W sobotę, 5 sierpnia, Msza św. wotywna o Niepokalanym Sercu NMP zostanie odprawiona o godz. 7.00., a po niej nabożeństwo wynagradzające.
- Z piątku 4 sierpnia, na sobotę 5 sierpnia odbędzie się kolejna Nocna Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy, w intencji "Zatrzymania aborcji". Adoracja rozpocznie się o godz. 19.30., a zakończy o godz. 7.00. Serdecznie zapraszamy parafian do modlitwy, w dogodnej dla siebie porze. Więcej informacji na stronie internetowej naszej parafii i fb.
- Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową w sierpniu w intencji: o obronę życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godzinie 12.30., w sobotę o godzinie 7.30., a w niedzielę o godz. 14.00.
- Galeria Dzwonnica zaprasza na wystawę malarstwa p. Andrzeja Brzozowskiego.
- Początek sierpnia to czas pielgrzymek. Od poniedziałku, 7 sierpnia, naszą duchową pielgrzymkę do Sanktuarium Jasno-górskiego przeżywać będziemy odmawiając różaniec. Modlitwę różańcową odmawiamy codziennie, za wyjątkiem soboty, po Mszy św. o godz. 17.00. - chodząc wokół kościoła. W dniach od 7 do 14 sierpnia br., nie będzie w ciągu dnia Różańca prowadzonego przez grupy parafialne.
- W tym tygodniu przypadają następujące wspomnienia liturgiczne:
  - w poniedziałek, 31 lipca, wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, kapłana,
  - we wtorek, 1 sierpnia, wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i Doktora Kościoła,
  - w piątek, 4 sierpnia, wspomnienie św. Jana Marii Vianneya, kapłana.
 Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01  
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA  
- Oddział w Warszawie,  
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa  
Nr rachunku:  
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl  
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl  
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



## Galeria DZWONNICA

1.07. - 31.08.2023 r.

zapraszamy

na wystawę malarstwa  
p. Andrzeja Brzozowskiego

### Intencja Różańcowa Kół Żywego Różańca

od 9.07.2023 do 10.09.2023

Módlmy się za prześladowanych za wiarę, aby czerpali moc i nadzieję z Krzyża Chrystusa.